

GAZETA LWOWSKA

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli za darmo, dla ćwierćrocznych za dopłatą 50 ct. ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 zlr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stoplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył w skutek przedstawienia ministra cesarskiego domu i spraw zagranicznych najwyższym postanowieniem z 9. października b. r. udzielić najwyższe exequatur dyplomowi kapitana Ryszarda Burtona mianowanego królewsko angielskim konsulem w Tryeście.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższym postanowieniem z 20. października b. r. nadać prezydentowi krajowemu w Bukowinie baronowi Felixowi Pino-Friedenthal order żelaznej korony drugiej klasy.

Według reskryptu c. k. ministerstwa skarbu z dnia 16. b. m. do l. 28795 raczył Najjaśniejszy Pan najwyższym postanowieniem z dnia 7. października 1872 zezwolić, ażeby ustanowieni przy c. k. starostwach tudzież przy c. k. administracjach podatkowych i lokalnych komisarych podatkowych dla służby w zawodzie stałych podatków komisarze skarbowi nazywali się odtąd inspektorami podatkowymi.

Ta zmiana w nazwie dotychczasowych komisarzy skarbowych podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości.

Lwów, dnia 22. października 1872.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. Pobyt Najjaśniejszej Pani w Budzie trwać będzie trzy miesiące. Donosi o tem „Pester Lloyd“ dodając zarazem, że cesarska rodzina spędzi święta Bożego narodzenia w zamku Budzińskim, dokąd przybędzie w tym czasie także J. C. W. najdostojniejszy cesarzowiec.

— J. C. W. najdostojniejszy arcyksiążę Albrecht przybył 20. b. m. z Wiednia do Pesztu

— „Fremdenblatt“ pisze: „Rada państwa, która zgromadzi się w pierwszych dniach grudnia zajmie się obok budżetu i kilku ustaw pomniejszych także i reformą wyborczą. W kwietniu zwołane być mają delegacje. W kwestyi reformy wyborczej zapytani być mają o zdanie wybitniejsi deputowani wszystkich krajów koronnych. — Od chwili, gdy deputowany Rady państwa z Tyrolu Rapp złożył mandat przypuszczają dzienniki, że sejm tyrolski prawdopodobnie nie zechce obesać Rady państwa. Rząd zastanowił się nad tą ewentualnością i w takim razie rozwiązałby sejm tyrolski.“

Peszt. Otwarcie sejmu kroackiego zapowiedziane pierwotnie na 3. listopada, ma być odroczonem do marca 1873, gdyż deputacye regnikolarne dopiero teraz rozpoczęły swoje czynności.

— Według doniesień z Pesztu bawił tam 20. b. m. pan Keudell nowomianowany poseł Niemiec przy dworze tureckim. P. Keudell odwiedził bawiących w Peszcie dygnitarzy dyplomatycznych i wyjechał 21. b. m. do Konstantynopola.

Berlin. „Nordd. Allg. Ztg.“ zamieszcza na czele swego pisma artykuł skierowany do posłów zjeżdżających się do Berlina, i powiada, że bez narażenia się na zarzut partykularystycznego przeceniania się należy dzień ponownego zebrania się pruskiego sejmu uważać za nader doniosły tak dla Prus jak i dla całych Niemiec. „Przekonani, że patriotyzm i poświęcenie reprezentantów narodu okaże się w całej swej pełni w obec ważnych kwestyi, nad jakimi obradować im przyjdzie, witamy radośnie i serdecznie pruskie mężów mających jutro zasiąść krzesła poselskie.“

Minister skarbu przedłożył ministerstwu państwa projekt ustawy w formie noweli do ustawy z 1. maja 1851 r. dotyczący podatku klasycznego i dochodowego. Minister chce, aby opodatkowanie odbywało się nie jak dotąd wedle §. 7. ustawy z 1. maja 1851 r., ale na podstawie dochodu począwszy od 140 tśl. aż do 1000 tśl. dochodu podzielonego na 12 klas, płacących stopniowo od 1 tal. aż do 24 tal. włącznie rocznego podatku. Równocześnie ma być zaprowadzona centralna komisya jako instancya przeciw dekretem komisji okręgowych. Druga część noweli dotyczy podatku do-

chodowego od więcej jak 1000 tal. Dotychczasowa najwyższa norma podatkowa ma być zupełnie zniesiona, i podatek płacić się będzie od każdego talara dochodu wyżej nad 1000 talarów.

W sprawie wychodźstwa do Ameryki, a mianowicie do Brazylii, szczególnie ludności Śląskiej, wydał minister spraw wewnętrznych ponowny okólnik do wszystkich rejencji, w którym nakazuje im polecić jak najeńgiejniejsze środki naprzeciw po kraju uwijającym agentom, i ludność przestrzegać przed wychodźstwem, które kraj naraża na znaczną klęskę, a wychodźcom samym nie przynosi najmniejszej korzyści i naraża ich na największą nieraz nędzę na drugiej półkuli.

„Schl. Ztg.“ także nader żywo zaleca rozwiązanie rychłe kwestyi północnego Szlezewiku jako wstęp do możliwego przymierza z Danią, które w pewnych okolicznościach byłoby bardzo dla cesarstwa niemieckiego pożądanem. „Powiadają, pisze ten dziennik, że kwestya panowania na Bałtyku, który jest północnem morzem Śródziemnem, tylko wojną rozstrzygnięta być może; w takim zaś razie Dania w skutku swojego położenia miałaby tak wielkie strategiczne znaczenie, że jej pomoc warta jest ustąpienia kilku mil kwadratowych północnego Szlezewiku. Przytem nie należy zapominać, że flota Danii jest pod każdym względem wyborną, że ma znakomitych oficerów i doświadczonych podoficerów, że materyał okrętowy ciągle się polepsza, że w każdym razie flota duńska zarówno siłą jak dzielnością przewyższa połączone floty Szwecyi i Norwegii, a wszystkie wraz z marynarką wojenną niemiecką utworzyłyby potężną siłę na morzu.

— Dzienniki pruskie coraz więcej mówią o bliskich negocjacyach między rządem cesarsko-niemieckim i Danią, w celu przyjacielskiego załatwienia kwestyi północnego Szlezewiku. Niezałatwienie dotychczas tej kwestyi — jak powiada berliński „Boersen Cour.“ — niby brzemie ciąży na polityce niemieckiej, i gabinet berliński uznał potrzebę teraz właśnie rozwiązaniem jej się zająć. „Boersen Courier“ tak przedstawia korzyści tego rozwiązania: „Pozbędziemy się małego, ale w pewnych prawdopodobnych wypadkach dość niebezpiecznego nieprzyjaciela. Właśnie teraz jest najlepsza pora do poważnego zajęcia się urządzeniem tej kwestyi; dziś bowiem wszędy przygotowują się nowe systemy przymierzy, Anglia w szczególności gorliwie pracuje nad ponowieniem przymierza mocarstw zachodnich, a z drugiej strony nie można zaprzeczyć, że pomimo wszelkie zjazdy Cesarzów, państwo niemieckie otoczone jest zażdrośnymi i nieżyczliwymi sąsiadami.“

Londyn. Czytamy w korespondencji londyńskiej do „Köln. Ztg.“ z dnia 19. b. m.:

„Wydział stowarzyszenia „Katolicka Unia w Irlandyi“ wydał manifest, w którym podaje cel, do którego stowarzyszenie to zmierzać, i środki, za których pomocą cel swój osiągnąć powinno. „Pełniona przeciw Papieżowi zbrodnia rabunku — są słowa tego manifestu — wypędzenie mnichów i Jezuitów z ich klasztorów spowodowały zawiązanie stowarzyszenia „Unii Irlandzkiej.“ Do „Unii“ należyć mogą i kobiety. Przewódcami „Unii“ są biskupi i katolicycy porowie parlamentu angielskiego. Najwyższa rada składa się z 30 członków, którzy mają „votum decisivum“. „Unia“ powinna wywierać swój wpływ na ustawodawstwa w sprawach kościelnych. Wydział stowarzyszenia może mianować w razach potrzeby osobne komisye, komitety itp., nadając im szczegółowe upoważnienie do przedsiębrania pewnych czynności. — Dziennik urzędowy ogłasza zawarty między Anglią a Belgią traktat, na podstawie którego rządy tych państw mają sobie wydawać wzajemnie biegów, którzy dopuścili się zwykłej zbrodni. — Ten sam dziennik donosi iż kanclerz lord Hatherley podał się do dymisji i że sir Roundel Palmer, członek rozejmczego trybunału genewskiego w sprawie Alabamy, został mianowany jego następcą.“

Paryż. Prezydent Rzeczypospolitej opuścił 19go października Paryż, udając się do Wersalu. W Elysée i na dworcu żegnały prezydenta liczne tłumy ludu. Wszyscy prawie posłowie zagranicznych dworów i wyżsi urzędnicy oddali panu Thiersowi przed jego odjazdem pożegnalne wizyty. P. Thiers wygląda wedle wia-

domości dzienników zdrowo i czerstwo. W przyszły tydzień rozpoczną się zaraz parlamentarne zebrania w Wersalu, a republikańska lewica odbędzie posiedzenie celem wysłuchania sprawozdań swych członków o stanie rzeczy w departamentach, i naczelnicy jej zamierzają naradzać się niebawem nad różnemi konstytucyjnymi reformami. „Temps“ występuje energicznie przeciw wybraniu p. Thiersa dożywotnim prezydentem, twierdząc, że to by prowadziło do caryzmu. — Minister wojny wydał okólnik do generałów, w którym przypomina im, że tylko do 1go stycznia 1873 służy prawo wojskowym brać udział w wyborach do Zgromadzenia narodowego, bo 1go stycznia 1873 wchodzi w życie prawo usuwające wojskowych od wyborów.

— Ks. Napoleon wystosował do jeneralnego prokuratora republiki francuskiej następujące pismo: „Panie! Jestem obywatelem francuskim; żadna ustawa nie skazuje mnie na wygnanie. Powinienem być w posiadaniu wszystkich praw obywatelskich i politycznych. Jestem członkiem rady departamentalnej; przybyłem do Francyi w sprawie wychowania moich dzieci; byłem w posiadaniu legalnego paszportu. Podsekretarz stanu Calmon urągając ustawom wezwał mnie w imieniu rządu francuskiego, ażebym bezzwłocznie opuszczał Francję. Użycie przemocy było jedyną odpowiedzią na mój opór. Żandarmi wzięli mnie w swoją opiekę i odprowadzili do granicy. Byłem zawsze zdania, panie prokuratorze, że powoławszy się na ustawę można zapobiedz nadużyciu władzy. W tem przekonaniu składałem do rąk twych skargę przeciw ministrowi spraw wewnętrznych Lefranc, prefektowi policyi Renault, szefowi gabinetu prefektury policyi Petinot, komisarzowi policyi Clement, którzy dopuścili się zbrodni gwałtu przeciw wolności mojej osoby według §. 114 kod kar. — i domagam się ich ukarania według dalszych paragrafów tegoż kodeksu. Jeżeliby obecna skarga moja nie odniosła pożądanego skutku, zastrzegam sobie wolność wyniesienia podobnego zażalenia w drodze cywilnej. Przyjm Pan i t. d. Prangius. 14. października 1872. Napoleon Hieronim.“

— Komitet dla wspierania Francuzów emigrujących z Alzacy i Lotaryngii do Algieru wydał pod dn. 29. września następujący okólnik: „Od miesiąca liczba wychodźców z Alzacy i Lotaryngii ciągle się wzmacnia. Nieszczęśliwi ci wydali już wszystko co mieli. Państwo może im dać tylko tymczasowy przytułek, grunt i zapewnić im zajęcie na pewien czas. Lecz nie mają oni narzędzi, nasienia i przyrządów gospodarczych. Dzielnicy ludzie przynoszą ze sobą tylko dłoń do pracy, wytrwałość i to instynktowe poczucie narodowości, stanowiące potęgę każdego narodu. Ale cóż kiedy choroby zaczynają już brać z pośród nich swe ofiary. Potrzebujemy nieodzownie środków, ażeby zapewnić byt przeszło 200 rodzin. Ze stanowiska patriotyzmu i ludzkości powinniśmy ich wspierać. Zważmy tylko, że ci nieszczęśliwi opuszczają swe rodzinne strony, przenoszą się do innej części świata, że serce pęka im z żalu za rodakami i ziemią rodzinną; okazujmy im tedy nasze sympatyje, pokrzepiamy ich ducha i nie dajmy im podupaść na siłach fizycznych.“

— Na przyszłym posiedzeniu komisji nieustającej, rząd ma być interpelowany w sprawie księcia Napoleona.

— Rémusat ma wezwać rząd cesarsko-niemiecki aby uznał za Francuzów tych mieszkańców Alzacy i Lotaryngii, co wybrali narodowość francuską, a nie mogli opuścić swoich stron rodzinnych.

— Utrzymują się pogłoski, że Wiktor Lefranc wkrótce przestanie być ministrem spraw wewnętrznych. Zarzucają mu ogólnie, że jest nieprzyjacielem republikańców, i że postępuje samowolnie, bez poradzenia się Thiersa. Wysłany przed pięciu tygodniami do prefektów okólnik ministra spraw wewnętrznych o bankietach, był osobistym pomysłem p. Lefranc; inni ministrowie i sam Thiers poznali jego treść dopiero z dzienników. Podobnie p. Lefranc nie chciał rozpisywać wyborów dodatkowych w d. 20. października, utrzymując, iż trzeba z wyborami częściowymi zaczekać, aż trzecia część miejsc w zgromadzeniu narodowym będzie wakująca. Cała prasa republikańska, a nawet półurzędowa, gani p. Lefranc, że nie pozwolił panu Blanc mieć mowy, równie roztropnej jak umiarkowanej.

— Obliczono, że 54 rad jeneralnych oświadczyło się za nauczaniem przymusowem w szkołach elementarnych.

— „Memorial Diplomatique“ stara się udowodnić, że Francja ma tylko wybór pomiędzy rzeczpospolitą a anarchią, dać obecnie Francji monarchiczną formę rządu znaczący to samo, co powierzyć ją stronnictwom. Z tego powodu należy zaraz po otwarciu izby wybrać wiceprezidenta, a w ciągu roku drugą izbę ukonstytuować i przeprowadzić nową ustawę wyborczą, ażeby zaś nadać naczelnej władzy państwa większe znaczenie powinien p. Thiers być obranym dożywotnim prezydentem.

Minister sprawiedliwości Dufaure wydał do prefektów wszystkich departamentów okólnik, w którym oznajmia im, że rządowi niemieckiemu mu i przed 31. grudnia r. b. wręczyć sprawozdanie dotyczące liczby Alzacyków i Lotaryngczyków, którzy oświadczyli się za narodowością francuską. W tym celu należy przed końcem grudnia zebrać we wszystkich gminach odnośne dokumenta i złożyć je najpóźniej aż do 31 października w kancelaryi paryskiej. Zwłoka jednego dnia mogłaby wyjść na niekorzyść wielu mieszkańców świeżo anektowanych prowincyi. W Algierii zawiązał się na korzyść wychodźców alzackich i lotaryngskich komitet niewiast, na którego czele stoi pani Worms. Stowarzyszenie to nosi nazwy Société de protection d'Alsace Lorraine i zakupiło już znaczną ilość pługów i narzędzi domowych, aby jak najspieszniej przyjść w pomoc nieszczęśliwym, których dola ma być nader przykłą.

Madryt. Czytamy w „Köln Ztg.“ z d. 21. b. m.: „Kongres hiszpański ukończył już rozprawy nad adresem; obecnie toczy się dyskusya adresowa w senacie. Republikanin Cala popierając swój dodatek do adresu oskarża rząd, iż nie jest dość liberalny i narusza zasady demokratyczne. Senator Diar zbijał jego zarzuty dowodząc, iż o „liberalniejszym rządzie nawet marzyć nie można“. Dalej oświadczył mowa, iż stronnictwo republikańskie będzie wspierać obecny rząd tak długo, dopóki będzie kroczyć drogą postępu i wolności, jak to dotąd robił. Oświadczenie to jest tem ważniejsze dla obecnego rządu hiszpańskiego, ile że senator Diar złożył je w imieniu swych towarzyszy, przewodców stronnictwa republikańskiego, do których należą: Castelar, Figueras, Sorri i Santa Marja.“

Ameryka. Nowy prezydent meksykańskiej republiki Sebastian Lerdo de Tejada wydał odezwę do narodu, obejmującą jego program. Prezydent oświadcza się z góry za szczerą federalizmem; oznajmia on, że poszczególne Stany do składu republiki wchodzące, powinny być w granicach konstytucyi jak najniezależniejsze, i że rząd federalny powinien tę ich niezależność szanować, i jaknajmniej do ich wewnętrznego gospodarstwa się mieszać. Dalej podnosi Tejada potrzebę równego rozkładu powinności wojskowej na wszystkie klasy ludności; zaleca mnożenie i wspieranie zakładów naukowych, a zwłaszcza najpotrzebniejszych dla ogółu szkół elementarnych, zaprowadzenie wszędzie dobrej polityki, któraby przestrzegala bezpieczeństwa życia i mienia mieszkańców. Zapowiedziana jest dalej reorganizacya zarządu federalnego, mianowicie zmniejszenie nadmiernej liczby urzędników, będącej jedną z przyczyn deficytów skarbowych, surowe dochodzenie każdej w sferach urzędniczych malwersacyi, uregulowanie sposobu umarzania długów publicznych, i założenie funduszu zapasowego.

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) Wczoraj około godz. 8. wieczór dobyte niewiadomy dotychczas sprawca przez okno do pomieszczenia krawca Lejby Kretza pod 12 przy ulicy szpitalnej i zabrał dwa żupany żydowskie i sztukę aksamitu i inne suknie wartości 90 zł. Sledztwo zarządzone.

Dzisiaj przystawiono c. k. dyrekcyi policyi król. węgierskiego pobórce podatków z Szemnitz w Węgrzech Radolfa Paducha, który po dokonanej defraudacyi kasowej w kwocie 6800 zł, zbiegł z miejsca swego zamieszkania. Aresztował go w skutek wezwania telegraficznego policyi lwowskiej komisarz policyi na dworcu kolei w Podwołoczyskach. Znaleziono przy nim 2784 zł w a.

— Baron Schwarzwald Dyrektor komisji wystawy wiedeńskiej przejechał 23 b. m. przez Kraków w podróży z Wiednia do Lwowa. (Czas)

(Wiedeń) wraz z przedmieściami, według świeżo dokonanych obliczeń, ma 901,380 mieszkańców; w roku 1869 miał ich tylko 810,592: liczba zatem mieszkańców w ciągu trzech lat ostatnich powiększyła się o 90,788 głów, czyli o 10 procent.

— Dyplom nadający kancelarzowi państwa niemieckiego tytuł księcia teraz dopiero został wygotowany. „Spr. Ztg.“ opisuje ten dyplom jak następuje: Srodek zajmuje herb familijny: trójliść koniczyny z trzema liśćmi dębowymi. Herb ten trzymają dwaj heroldowie, jeden z herbem Alzacyi, drugi z herbem Lotaryngii. Napis dyplomu otoczony jest chorągiewkami duńskimi, austriackimi i francuskimi. U góry jest umieszczony portret cesarza Niemiec. Wszystkie te ozdoby o-

taczające herb, umieszczone są w tryumfalnym łuku pałacyim; pod spodem widać krzyż żelazny, otoczony barwami pruskimi i niemieckimi.

(Badania okolic podbiegunowych) w ciągu ostatnich trzech lat doprowadziły do licznych i ciekawych rezultatów. Badania te i lata obecnego znacznie postąpiły, jakkolwiek pierwsze wiadomości z mórz podbiegunowych dopiero teraz zaczęły nadchodzić. Tak np. kapitan Altmann z Hammerfestu detali pierwszy w tym roku do owego lądu na wschód od Spitzbergu leżącego, który od 255 lat na kartach geograficznych coraz to na innem ukazywał się miejscu; a poraz drugi ziemię tę kapitan Nils Johnsen w sierpniu zwiedził i bliżej zbadał. Kapitan Johnsen trudniąc się w lipcu i pierwszej połowie sierpnia połowem na olbrzymiej ławie Spitzbergu, ciągnącej się od wyspy Niedźwiedziej przez cztery stopnie szerokości w kierunku północno-wschodnim, dotarł 16. sierpnia w południe do 780 18' 46" szerokości północnej a około 300 dług. wschodniej Gr., i dostrzegł ziemię, która na kartach geograficznych poraz pierwszy jako ziemia Wichu w 1617 roku się ukazała, i której położenie pomiędzy 781/30 a 753/40 — p. półn. oznaczono. Całe morze na południe i na wschód tej ziemi Johnsen znalazł 16 sierpnia zupełnie oswobodzone od lodów; 17 sierpnia przy północno-wschodnim krańcu tej wyspy, pod 780 8' szer. półn. a 300 14' dług. wsch. Gr. zarzucił kotwicę, wyładował, zbadał bliżej ziemię na której pierwszy stanął, wdrapał się na pobliską górę, potem próbował u brzegów połowu, i zaopatrzył się na dalszą drogę w drzewo na opał, którego tu u brzegów znalazł niezmierną obfitość. Johnsen przekonał się naczyniem, że ląd ten, który kapitanowi Altmannowi z okrytu zdawał się z trzech wielkich oddzielonych od siebie wodą wysp składający, stanowi jedną nierozrwaną masę lądu, z kilkoma małemi u brzegów wysepkami. Nie znalazł on tu nigdzie wielkich półśnieżytych, a górę lodową jedną tylko, i to bardzo małą, widział na wybrzeżu południowym; wody wszędzie były prawie zupełnie wolne od lodów. Największą długość tego lądu kapitan Johnsen oznaczył na 44 mil morskich; masy drzewa napływowego miejscami sięgały na kilka set stóp w głąb od brzegów, i piętrzyły się przynajmniej na 20 stóp ponad śladami fal przypływowych. Znajdują się tu zwykle zwierzęta polarne, tak sąjące jak ptaki, psy morskie, szczególnie płochy groenlandica, w wielkiej obfitości. Szczególniejsza rzecz, że widziane tu renifery są nierównie większe i tłustsze niż na Spitzbergu lub gdzie bądź indziej. Skonina na grzbiecie jednego z tych zwierząt miała od 7 do 8 centymetrów grubości, i dla tego grzbiet ów jako rzadkość zabrano do Tromsø, gdzie ma być w muzeum złożony. Przywiezione próbki kamieni przedstawiają kwarc i utwory glinowe; jeden egzemplarz rośliny kopalnej odesłano do Szwecyi, drugi podobny profesorowi O. Heer do Zurichu. Wieczorem 17 sierpnia kapitan Johnsen rozwinął znów żagle, i przez całą noc, oraz dwa następne dni (18. i 19 sierpnia) badał wschodni i południowy brzeg wyspy, która wszędzie, jak również otaczające ją morze, zdawała się być wolną od lodów. Nawet morze w kierunku WPół.W. jak daleko z góry okiem zawięgując można było, przedstawiało się zupełnie oczyszczone z lodów, któremi jedne tylko brzegi północne były pokryte.

Otrzymane przez Pertermanna wiadomości o austriackiej wyprawie podbiegunowej pod kierunkiem Weyprechta i Payera, sięgają tylko do 16 sierpnia, w którym to czasie żeglarze ci znajdowali się u wysp Barenta pod 760 17' szer. półn. a 600 43' dług. wsch. Gr. Wyprawa ta napotykała niezmiernie masy pływających lodów, ale, jak Payer donosi, bardzo łatwych do przebycia przy pomocy pary. Chociaż więc wyprawa 25 lipca znajdowała się dopiero pod 741/40 szer. półn. 48 dług. wsch. Gr., do 16 sierpnia zdolała już dostrzec do przylądka Nassan, przebywszy przynajmniej 220 mil morskich w linii prostej. Wyprawa ta, jak również druga hr. Wilezka, miały poczynić znaczne bardzo geograficzne zdobycze.

— W Anglii wprowadzono nowy system ubezpieczeń od wypadków na kolejach żelaznych. Dotąd każdy jadący, który się chciał zabezpieczyć, musiał oprócz nabycia biletu jazdy, zaopatrzyć się jeszcze w kartę ubezpieczenia i wnieść pewną małą opłatę, np. 3 szylingi od 1000 funtów sterlingów. Odtąd nie potrzeba już biletów ubezpieczeniowych. Za małą opłatą otrzymuje pasażer świadectwo, które w razie wypadku zapewnia mu na lat pięć do dziesięciu roczną pensję, w ilości 1200 funtów sterl. dla jadących pierwszą klasą, 800 funt sterl. dla podróżujących klasą drugą, a 400 — dla pasażerów trzeciej. W razie śmierci jadącego, rodzina po nim pozostająca pobiera pensję roczną pięć do dziesięciu razy większą.

(Ogromny parostatek.) Obecnie przygotowano w Szkocji plany do nowego parowego statku, przeznaczonego do kursowania pomiędzy Liverpoollem a Nowym-Jorkiem, który wielkością swoją przewyższać będzie dawniejszy parowiec Great Eastern. Długość jego wynosić będzie st. 576, szerokość 50 st., głębokość 35 st. Spodziewają się, że nowy budujący się parostatek, odbędzie podróż z Liverpoolu do Now. Jorku w siedmiu dniach.

OSTATNIA POCZTA.

Telegramy „Czasu“.

Peszt, 23. paźdź. Na dzisiejszem posiedzeniu delegacyi z Rady państwa obradowano nad różnicami uchwał obu delegacyi o zwyczajnych i nadzwyczajnych wydatkach na stałe wojsko, nad kredytem dodatkowym do r. 1872 i nad wniesionemi rezolucjami. Wnioski postawione przez głównego sprawozdawcę Demela w imieniu wydziału budżetowego przyjęte zostały bez rozpraw, a wniosek Poklukara przy tytule XI. pozycy 16tej postawiony względem zaciągnięcia 35.000 zlr. na budowę jednego piętra koszar w Lublanie został odrzucony. W ten sposób wyrównano różnice uchwał obu delegacyi, oprócz tej, która się odnosiła do Pogranicza wojskowego. Przyszłe posiedzenie jutro. Na porządek dzienny zapisano sprawozdanie nad nuncjami mającemi

jeszcze nadejść, oraz ewentualnie pierwsze czytanie całego budżetu i sprawozdanie nad petycjami.

Paryż, 24. paźdź. Teofil Gautier (powieściopisarz) umarł. „Bulletin conservateur republicain“ odrzuca projekt dożywotniej prezydentury, i twierdzi, że takowy naprawdę nie był zamierzony.

Paryż 22go października. Członek Akademii, astronom Babinet umarł.

Londyn 22go października. Bartel Frère jedzie w końcu tego tygodnia z polecenia rządu do Zanzibaru, aby stłumić handel niewolnikami; prócz tego ma on polecenie starać się o otwarcie związków z Livingstonem.

Londyn, 23. paźdź. „Daily News“ donoszą z Odessy, że na Kaukazie odkryto spisek. Miało tam nastąpić powstanie ogólne plemion kaukaskich. Przywódzców aresztowano.

Bern 23go października. Kazanie na obchodzie reformistycznym w Zürich, które miał wczoraj wieczór w kościele katedralnym radca kościelny Lang, zgromadziło przeszło 3.000 osób. Opór, jaki napotkali reformiści u przełożonego kościoła, wzmocnił ich sprawę. Wczoraj wieczór zebrał się delegaci, dziś zaś walne zgromadzenie odbędzie się w sali Wielkiej Rady, a o godz. 2giej uczta w muzeum.

Bazylen 23. paźdź. „Baseler Nachrichten“ zamieszczają następujące telegramy z Genewy z dnia dzisiejszego: Wczoraj wieczór pojawiła się na rogach ulic odezwa Rady stanu, która mówi: Gdy Rada stanu oświadcza, że rozkazom biskupa Mermilloda nie należy być posłusznym, proboszcz genewski wzbrania się nakazu tego usłuchać, a biskup fryburski Morillew nie chce nikogo proponować na opróżnione probostwo, gdyż przelał te prawa na X. Mermilloda; przeto Rada stanu uznała się być kompetentną usunąć protestującego proboszcza. Rada stanu nie chce jednak brać na siebie pozoru nieprzyjacielskości wobec katolicyzmu, lecz tylko wymódz uszanowanie praw, i dla tego wnosi następujące projekta ustaw: 10 Proboszcze mają być przez gminy mianowani. 20 Żaden dostojnik kościoła nie może być proboszczem. 30 Przysięga, jaką proboszcze składają mają, będzie tak napisana, aby nie pozostawiła żadnej dwuznaczności. 40 W miarę dotyczących oświadczeń ze strony proboszczów, we wszystkich probostwach mają się odbyć nowe wybory.

Nowy Jork, 23. paźdź. „New-York-Herald“ twierdzi, że rząd angielski użył intrygi, aby spowodować zmianę wyroku polubownego cesarza Niemieckiego w kwestyi o wyspę San Juan, a utrzymuje, że obecność obecnej narodowości na naszej ziemi byłaby obrazą Republiki i ciągle płatałaby Amerykę w zatargi polityczne; lepiej więc położyć temu natychmiast koniec, choćby narażając się na wojnę. „World“ to samo zdanie wyraża.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w mieście w wrześniu 1872

Następujących artykułów	Miejsce targu:									
	Lopatyn		Podkamiń		Załoce		Sokołówka		Brody	
	gr.	sz.	gr.	sz.	gr.	sz.	gr.	sz.	gr.	sz.
	w walutę austriacką									
Mec pszenicy				5 25		5 25		4 50		5 25
„ żyta				3 80		3 80		4 —		3 90
„ jęczmienia	3	—		2 60		2 50		3 10		2 90
„ owsa	2	—		1 20		1 25		1 70		1 50
„ grochu				3 —		4 —		3 50		3 20
„ brzoški				—		—		—		3 50
„ kukurudzy				—		—		—		—
„ ziemniaków	1	—		95		1 —		90		1 20
Cetnar siano	1 30			1 20		—		80		1 30
Sag drzewa twardego	1 40			3 50		6 —		5 —		8 —
„ „ miękkiego	1	—		2 50		3 —		5 50		6 80
Funt mięsa wołowego		18		20		18		18		18
Miara wina				60		70		—		80
„ piwa				14		16		—		16
Robotnik z wiktem				30		30		30		—
„ bez wiktu				60		—		50		80

Przejechali do Lwowa.

Dnia 24. października.

Hotel Żorza: Pp. Hr. Ostroróg W., z Rosyi. — Br. Gostkowski A., z Czerniowiec. — Br. Haroch K., z Warszawy. — Brylezyński S., z Dydnitcz. — Schnirech M., c. k. nadpor., z Czerniowiec. — Hempel J., z Polski. — Horodyski L., z Podola. — Rakowski J., z Polski. — Sulima S. z Rosyi.

Hotel europejski: Pp. Bromirski L., z Faszczówki. — Gniewosz W., z Konta. — Holzer J., z Ustałowie. — Łapkowski M., z Łuskowic. — Skrzyżowski S., z Jakszanicy. — Zawadzki K., z Potoka.

Hotel Langa: P. Souczek J., c. k. poruczn., ze Stanisławowa.

Hotel angielski: Pp. Miłkowski E., z Gorlicy. — Udrycki A., z Mostu.

(2963 1—3) **E d y k t.**

L. 4389. C. k. sąd powiatowy w Koszowie za-
wiadania Paraskę i Marię Petryczuk z Babina, że
17. lipca 1866 w Sokolówce zmarł ich ojciec Grzegorz
Petryczuk bez pozostawienia ostatniej woli

Ponieważ ich miejsce pobytu nie jest wiadome,
wzywa się je, by się w przeciągu roku od dziś licząc
do spadku w tutejszym sądzie oświadczyli, bo inaczej
przeprowadzi się takowy z tymi powołanymi, którzy się
do spadku zgłosili i z kuratorem ustanowionym w oso-
bie Józefa Byczynika z Babina

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, dnia 30. września 1872

(2964 1—3) **E d y k t.**

L. 2588. C. k. sąd powiatowy w Tarnobrzegu
podaje do wiadomości, iż celem ściągnięcia dłużnej
przez Marcina Borowca Tobiaszowi Schlüsslowi kwoty
123 zł. 33 kr. wal. a. z przyn. odbędzie się w sądzie
tutejszym dnia 6. listopada 1872, 4. grudnia 1872 i 8
stycznia 1873 o godzinie 9. przed południem publiczna
przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod N. 21
w Żakrzowie położonej, do Marcina Borowca należącej,
składającej się z 7 $\frac{3}{4}$ morg. gruntu, z domu, stodoły i
stajni.

Za cenę wywołania stanowi się kwotę 750 zł. w.
a. jako wartość szacunkową.

Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie
złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadium w ilości
75 zł. wal. a. w gotówce lub w papierach publicznych,
tudzież uznanych instytutów kredytowych podług ostat-
niego kursu w urzędowej Gazecie Lwowskiej notowa-
nego, nigdy jednak nad wartość nominalną obliczyć się
mających.

Resztę warunków można przejrzeć w kancelarii
sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 24. sierpnia 1872.

(2975 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 8364. R. s. k. Rada szkolna krajowa roz-
pisuje konkurs na następujące posady:

1. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Wolicy hniżyczowskiej, okręg szkolny stryjski z roczną
płacą 80 zł. 4 morgów dobrego pola, i 4 sagów drze-
wa na opał. Prawo prezenty wykonuje gmina wspólnie
z gr. kat. proboszczem.

2. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Pożanach, okr. szkolny stryjski Roczna dotacya: płacy
50 zł. 15 morgów pola i 4 sagi drzewa na opał,
prawo prez.: wykonuje gmina wspólnie z gr. kat.
proboszczem.

3. Posada pomocnicy nauczycielskiej przy trzy
klasowej szkole żeńskiej w Kałuszu (okr. szk. stanisła-
wowski) z roczną płacą 150 zł. Prawo prez. wykonuje
gmina.

4. Posada nauczyciela przy szkole lud. w Struty-
nie, (okr. szkolny złoczowski.) Dotacya: 195 zł. w go-
tówce, drzewa na opał według potrzeby, gmina daje
stroża dla szkoły, na wydatki pomiejsze 3 zł. i pół
morga ogrodu. Prezentuje Wny. Tytus Kielanowski
właściciel obszaru dworskiego.

5. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Bortnikach (okr. szk. lwowski.) Dotacya: 168 zł. go-
tówką, dwie mierzycze żyta, 2 mierzycze jęczmienia i 4
sagi miękkiego drzewa na opał. Ks. Antoni Kulczycki
dodaje jak długo jest proboszczem 8 zł. Prez. gmina
wspólnie z miejscowym proboszczem.

6. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Chlebowicach wielkich (okr. szk. lwowski.) Dotacya
200 zł. gotówką pół morga ogrodu, 6 sagów drzewa
twardego Prez. gmina z miejscowym proboszczem

7. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Połtwi (okr. szk. brzeżański.) Dotacya 179 zł. gotówką,
4 korcy żyta, 14 fur drzewa na opał szkoły, 3 sagi
drzewa dla nauczyciela, 1 morg 500 \square pola. Prez.
Wny. Jan Torosiewicz właściciel Połtwi

8. Posada pomocnika nauczycielskiego przy
szkole ludowej w Kulikowie (okr. szk. żórkiewski) z
płacą 150 zł. potrzebnym opałem i usługą Prez. gmina.

9. Posada nauczycielki przy szkole panińskiej
w Bochni z płacą roczną 400 zł. Prez. gmina

10. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Trościancu (okr. szk. złoczowski, starostwo brodzkie.)
Dotacya 200 zł. 10 zł. na potrzeby szkolne, 12 zł. na
stroża, 5 kóp okłotów słomy na opał, 100 \square ogrodu
przy szkole. Prez. gmina.

11. Posada nauczyciela w Podwysokiem (okręg
szkolny brzeżański.) Dotacya 200 zł. jeden morg og-
rodu, 6 sagów drzewa, gmina daje stroża i opędza
wydatki szkolne. Prez. Wny. Józef Jakubowicz z
Kussan

12. Posada nauczyciela w Czarnej (okr. szk. sa-
nockim.) Dotacya 160 zł. 14 m. 1417 \square pola i opał
Prez. gr. kat. Konsystorz w Przemyślu.

13. Posada nauczyciela w Strachocinie (okr. szk.
sanocki.) Dotacya 100 zł. 70 \square ogrodu, 5 sagów
drzewa twardego na opał. 8 zł. na usługę, 5 zł. na
wydatki szkolne i 4 zł. na premie. Prez. gmina,

14. Posada nauczyciela w Bziance (okr. szk. sa-
nocki.) Dotacya 138 zł., 1 $\frac{1}{2}$ saga drzewa. Prez. gmina
wraz z dworem.

15. Posada nauczyciela szkoły ludowej w Gra-
bownicy starzeńskiej, (okr. szk. sanocki.) Dotacya 84 zł.
4 sagi drzewa bukowego i pomieszkaniem. Prez. gmina
wraz z ks. proboszczem z Grabownicy.

16. Posada nauczyciela w Niebocku (okr. szk.
sanocki.) Dotacya 84 zł., 4 sagi drzewa bukowego.
Prez. gmina wraz z ks. proboszczem z Grabownicy.

17. Posada nauczyciela w Płauczy wielkiej (okr.
szk. brzeżański.) Dotacya 100 zł., 8 korcy, 14 garncy
twardego zboża, 6 sagów drzewa na opał, gmina do-
daje stroża i na wydatki szkolne według potrzeby.
Prez. gmina wspólnie z miejscowym proboszczem.

18. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Jamnicy (okr. szk. stanisławowski.) Dotacya 210 zł.
50 kr., pola i ogrodu, 1 morg 300 \square . Opał winien
nauczyciel kupować z dotacyi, gmina ma tylko obo-
wiązek sprowadzić takowy. Na usługę szkolną 12 zł.
Prez. gmina.

19. Posada nauczyciela technicznego przy niższej
szkole realnej w Bochni, z płacą roczną 525 zł. z
dodatkiem 75 zł. Prez. gmina.

20. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Starzyskach (okr. szk. przemyski.) Dotacya 140 zł.,
400 \square ogrodu i 7 sagów drzewa na opał. Prez. gr.
kt. proboszcz miejscowy.

21. Posada pomocnika nauczycielskiego przy szkole
w Limanowie, (okr. szk. bocheński.) z roczną płacą
126 zł. i wolnem mieszkaniem. Prez. gmina,

22. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Pietruszej Woli (okr. szk. jasielski.) Dotacya 168 zł.
za służbę cerkiewną 21 zł. drzewo musi sam nauczy-
ciel kupować, gmina tylko porąbie je i zwieze. Prez.
ks. pleban w Rzepniku.

23. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Ułaskowcach (okr. szk. czortkowski.) Dotacya 156 zł.
75 ct., 12 korcy zboża i 1 morg ogrodu. Prez. gmina.

24. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w
Gnojnicy (okr. szk. przemyski.) Dotacya 200 zł. $\frac{1}{4}$ morga
ogrodu, usługę szkolnego daje gmina Gnojnica z
Wolą gnojnicką.

25. Posada nauczyciela przy szkole ludowej w Wa-
dowicach górnych (okr. szk. tarnowski pow. mielecki.)
Dotacya 240 zł., 859 \square ogrodu, na opał 43 zł., 17 zł.
na stroża i na drobne wydatki. Prezentują gminy Wa-
dowice górne i dolne wspólnie z obszarem dworskim
w Prebendowie.

26. Posada nauczyciela w Jamach (okr. szk. tar-
nowski.) Dotacya 250 zł. $\frac{1}{2}$ morga ogrodu, na stroża
15 zł., na drobne wydatki 5 zł., na premie 5 zł., 4
sagi drzewa miękkiego. Prez. gmina z parohem.

27. Posada nauczyciela w Muchlińcu (okr. szk.
stryjski) Dotacya 180 zł., 4 morgi pola, 12 zł. na
stroża i 4 sagi drzewa. Prez. gmina.

28. Posada nauczyciela w Nowem mieście (okr.
szk. przemyski, starostwo bircze.) Dotacya 200 zł.,
20 zł. na opał, usługę szkolną z gminy. Prez. gmina
wspólnie z plebanem.

29. Posada nauczyciela w Rosulnie, (okr. szk.
stanisławowski, pow. bohorodczański) Dotacya 200 zł.,
proboszcz miejscowy dodaje 2 zł. 10 ct., na wydatki
kancelaryjne 5 zł., na stroża 18 zł., 6 sagów drzewa
bukowego, 3 morgi gruntu. Prez. gmina.

30. Posada drugiego nauczyciela w Uściu solnem
(okr. szk. bocheński.) z płacą roczną 200 zł. Prez.
gmina.

31. Posada nauczyciela w Oleszycach (okr. szk.
jarosławski.) Dotacya 214 zł. 22 ct., 100 \square ogrodu
8 zł. na stroża, 12 sagów drzewa na opał, dla szkoły
i nauczyciela w połowie twardego w połowie miękkiego.
Prez. właściciel obszaru dworskiego.

32. Posada pomocnika nauczycielskiego przy szkole
w Bieczu (okr. szk. jasielski.) z płacą roczną 150 zł.
i 20 zł. na pomieszkanie. Prez. gmina

33. Posada pomocnika nauczycielskiego przy szkole
w Kałoczych (okr. szk. jasielski.) z płacą roczną
150 zł. i 16 zł. na mieszkaniu. Prez. gmina.

34. Posada nauczyciela w Zadwórzcu (okr. szk.
brzeżański, starostwo przemysko-lwowski.) Dotacya 200 zł.
rocznie, 5 korcy żyta, 5 korcy jęczmienia, 4 sagi
drzewa na opał, posługa od gminy i $\frac{1}{2}$ morga ogrodu
Prez. gmina.

35. Posada nauczyciela w Budziwoju (okr. szk.
rzeszowski.) Dotacya 200 zł., 4 korcy żyta, 2 korcy
jęczmienia, na stroża 10 zł., 6 sagów drzewa miękkiego
i 844 \square ogrodu. Prezentują wspólnie: gmina za po-
średnictwem komitetu szkolnego miejscowego IW. Lud-
wik hr. Wodzicki i ks. pleban z Tyczyna.

36. Posada nauczyciela przy szkole w Mrzygłodzie
(okr. szk. sanocki.) Dotacya 105 zł., 4 korcy żyta, 4
korcy jęczmienia, 4 korcy ziemniaków i 5 sagów drzewa
Prez. Konsystorz obrz. łac. w Przemyślu.

37. Posada nauczyciela przy szkole w Nawaryi
(okr. szk. lwowski) Dotacya 184 zł. 45 ct., 1 morg
pola i pomieszkaniem. Prawo prezentowania przyszu-
gminom: Nawarya i Maliczkowice.

38. Posada nauczyciela przy szkole w Mużyłow-
cach (okr. szkolny przemyski.) Dotacya 240 zł., 4
morgi ogrodu i gruntu. Nauczyciel ma jednak obowią-
zek pełnienia funkcji organisty przy kościele parafial-
nym lub utrzymywanie zastępcy do tych obowiązków,
8 sagów drzewa albo relutum po 5 zł. za sag. Usługę
i małe wydatki ponosi nauczyciel z własnych fundu-
szów. Prez. Rada szkolna krajowa.

39. Posada nauczyciela w Chotylubie (okr. szk.
jarosławski) Dotacya 189 zł., 8 sagów drzewa na u-
żytek szkoły i nauczyciela. Prez. gmina.

40. Posada nauczyciela w Baszni dolnej (okr. szk.
jarosławski.) Dotacya 60 zł., 11 korcy żyta, 11 korcy
jęczmienia. Prez. gr. kat. pleban miejscowy.

41. Posada nauczyciela w Boratynie (okr. szk.
jarosławski.) Dotacya 120 zł., 3 m., 515 \square ogrodu, 4
sagi drzewa, 10 zł. dodatków. Prez. właściciel obszaru
dworskiego.

42. Posada nauczyciela w Łazach (okr. szk. jaro-
sławski) Dotacya 140 zł., ogród i 8 sagów drzewa
miękkiego dla szkoły i nauczyciela. Prez. gmina.

43. Posada nauczyciela w Piwodzie (okr. szk. ja-
rosławski.) Dotacya 160 zł., 6 sagów drzewa miękkiego
na opał szkoły. Prezentuje właściciel obszaru dworskiego.

44. Posada nauczyciela w Leżachowie (okr. szk.
jarosławski.) Dotacya 100 zł., 6 sagów drzewa mię-
kiego na opał szkoły i potrzebę nauczyciela, 5 morgów
506 \square pola, 10 zł. na stroża Prez. właściciel obszaru
dworskiego.

45. Posada nauczyciela przy szkole w Zamiecho-
wie (okr. szk. jarosławski.) Dotacya 200 zł., 6 sagów
drzewa, na stroża 12 zł., dodatki 10 zł. ogród 1464 \square
Prez. gmina Zamiechów i Ludków.

46. Posada nauczyciela przy szkole w Rozborzu
okrągłym (okr. szk. jarosławski) Dotacya 160 zł., 1 m.
pola i opał. Prez. Wny Kotkowski

47. Posada nauczyciela przy szkole w Miększu
nowym (okr. szk. jarosławski.) Dotacya 120 zł., ogród
i opał. Prez. gmina.

48. Posada nauczyciela przy szkole w Woli wę-
gierskiej (okr. szk. jarosławski.) Dotacya 120 zł. 5 sa-
gów drzewa twardego na opał szkoły i potrzebę nau-
czyciela, 3 zł. dodatku. Prez. właściciel obszaru dwor-
skiego.

49. Posada nauczyciela przy szkole w Żaklinie
(okr. szk. jarosławski.) Dotacya 162 zł., opał, dodatki
5 zł. Prez. gmina.

50. Posada nauczyciela przy szkole w Czarnem,
(okr. szk. Jasielski, starostwo gorlickie.) Dotacya 142
zł. 49 ct., użytek z pola objętości pół morga, które
gmina bezpłatnie uprawia, na opał 6 sagów twardego
i 3 sagi miękkiego drzewa. Rada powiatowa Gorlicka
przeznaczyła na bieżący rok szkolny jednorazowy do-
datek do płacy nauczycielskiej w kwocie 57 zł. 51 ct.
Język wykładowy w tej szkole jest ruski. Prez. miej-
scowy komitet szkolny.

51. Posada nauczyciela dyrygującego przy szkole
ludowej w Szczercu (okr. szk. lwowski) z płacą roczną
235 zł., mieszkaniem i 4 sagami drzewa, tudzież na
posadę pomocnika przy tej szkole z płacą roczną 180
zł., mieszkaniem i 2 sagami drzewa. Prez. Wny Ar-
tur Kriegshaber, właściciel obszaru dworskiego.

Podania petentów zaopatrzone w potrzebne alle-
gata, mają być wniesione do dotyczącej Rady szkolnej
okręgowej do 1. grudnia 1872.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów dnia 14. października 1872.

(2997 1—3)

Obwieszczenie.

L. 10096 Celem wydzierżawienia poboru podatku
konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgu dobromilskim
odbędzie się dn. 4. listopada 1872 o godzinie 9. przed
południem publiczna licytacja.

Cenę fiskalną stanowi roczna kwota od mięsa
1939 złr.
od wina 221 „

Wadium 10proc. ceny fiskalnej.

Oferty muszą być najdalej dnia 3. listopada 1872
do godziny 2giej po południu u naczelnika powiatowej
dyrekcji skarbu w Sanoku podane.

Z c. k. powiat Dyrekcji skarbu.

Sanok, dnia 22. października 1872

Doniesienia prywatne.

(2960 1-3)

Obwieszczenie.

L. 3446. Dyrekcya gal. Towarzystwa kre-
dytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że
na podstawie art. 63 ustaw. kapitały 27799 złr.
13 kr. mon. konw. czyli 29189 zł. 18 kr. wal.
a. i 34825 zł. w. a. listami zastawnymi z większych
sum 33100 złr. m. k. i 35000 zł. w. a. na hy-
potekę dóbr Korosów z przyległościami w powiecie
brodzkim położonych, JW. Pani Zuzanny z Za-
rębów hrabiny Komorowskiej własnych, z tego
Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1go lipca
1871 r. jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i
należnościami podrzędnymi, właściciele tych
dóbr wypowiedziany zostają, z tym dodatkiem,
ażebym w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod
rygorem egzekucyi, mianowicie licytacji dóbr
hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa
kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie dnia 2. października 1872.

(2961 1-3)

Obwieszczenie.

Nr. 3448. Dyrekcya gal. Towarzystwa
kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem
że na podstawie artykułu 63 ustaw, kapitał
25671 zł w. a. listami zastawnymi z większej
sumy 25800 zł. w. a. na hipotekę dóbr Konary
w powiecie Dąbrowskim położonych Wpaństwa
Kazimierza i Waleryi Rudawskich małżonków
własnych z tego towarzystwa wypożyczonej z
dnem 1 lipca 1871 r. jeszcze pozostały wraz
z odsetkami i należnościami podrzędnymi wła-
ścicielom tych dóbr. wypowiedziany zostaje z
tym dodatkiem ażebym w przeciągu sześciu mie-
sięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie
licytacji dóbr hipotece podległych do kasy gal.
Towarzystwa kredytowego był złożony.

We Lwowie 2. października 1872.